

31 stycznia to niezwykle przyjemne święto dla Rosjan – nieoficjalne urodziny rosyjskiej wódki. Wydarzenie, które przyczyniło się do nieformalnego ogłoszenia urodzin narodowego napoju Rosjan, miało miejsce 31 stycznia 1865 roku. W dniu tym, w Sankt Petersburgu, Dmitrij Mendelejew obronił pracę doktorską "O łączeniu spirytusu z wodą". Tekst dysertacji jest chroniony w muzeum wielkiego uczonego w Sankt Petersburgu.

Jednak zakorzeniona w świadomości Rosjan legenda o tym, że Mendelejew otrzymał tytuł naukowy za podanie idealnego przepisu na wódkę to zwykły mit. Rosyjskiego chemika nie interesował smak popularnego alkoholu, a fizyczne właściwości wodno-alkoholowych roztworów, a szczególnie zjawisko kontrakcji.

Trzydzieści lat później, w 1894 roku, wyniki badań posłużyły Mendelejewowi do stworzenia zasad poboru podatku od wyrobów alkoholowych. Przedtem bowiem, producenci alkoholu płacili podatek „od wiadra” spirytusu, a następnie chytrze rozcieńczyli go wodą i sprzedawali z zyskiem. Mówiąc współczesnym językiem – rosyjscy gorzelnicy optymalizowali stawkę podatkową. Mendelejew, wprowadzając pojęcie absolutnego standardu mocy wódki, ustanowił, że podatek powinien być pobierany z alkoholu o mocy 40%. Co ciekawe, rosyjski uczoney ustalił, że najbardziej jednorodny i smaczny będzie roztwór 38-procentowy, ale dla łatwiejszych obliczeń przyjęto, popularne i dziś, 40 procent.

Oczywiście każdy wie, że Mendelejew nie wynalazł rosyjskiej wódki, a jedynie pomógł w usystematyzowaniu poboru podatku od wyrobów spirytusowych. Wódka pojawiła się na Rusi w XIV wieku. Na ten okres datowane są pierwsze pisemne świadectwa o rozpowszechnieniu tego napoju wśród Rosjan. A zaczęło się wszystko nieco wcześniej, kiedy to genuieńscy kupcy zaprezentowali moskiewskim bojarom napój zwany aqua vitae (por. z polską okowitą). Za to już w 1533 roku, Iwan Groźny wprowadził państwowy monopol na produkcję alkoholu i jego sprzedaż w karczmach. W 1751 roku, cesarzowa Elżbieta Romanowa po raz pierwszy użyła słowa "wódka" w ukazie dotyczącym produkcji alkoholu. A Katarzyna II Wielka zapewniła przywilej pędzenia alkoholu na sprzedaż wyłącznie dla stanu szlacheckiego, uwalniając go jednocześnie od podatków z tego tytułu. Dzięki temu, już na początku XIX wieku, można było w Rosji doliczyć się kilkuset marek wódki, różniących się smakiem i mocą. Wykorzystanie zaś niemal darmowej pracy poddanych sprawiło, że w Rosji stosowano wiele technologii wytwarzania alkoholu nieznanych na Zachodzie (lub odrzucanych tam jako zbyt nierentowne). Nie przeszkadzało to Katarzynie wysyłać wódki jako prezentu takim sławom XVIII wieku jak Wolter czy Karol Linneusz. Ten drugi miał ponoć stworzyć pod natchnieniem rosyjskiej wódki traktat o niewątpliwych walorach zdrowotnych tego trunku.

Joomla - Urodziny rosyjskiej wódki

Wpisany przez Filip Wojtczak
środa, 09 lutego 2011 22:49

Nie mniej, przesada w spożywaniu alkoholu niesie za sobą konsekwencje. Właśnie nadmierne spożycie wódki jest uważane za główną przyczynę niskiego wskaźnika długości życia obywateli Rosyjskiej Federacji. A więc, bracia Rosjanie, na zdrowie! Ale z umiarem.

